

dr hab. Anna Haładyj prof. KUL

Lublin, 31 sierpnia 2023 r.

Katedra Publicznego Prawa Gospodarczego
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Recenzja dorobku naukowego dr Magdaleny Micińskiej, w tym monografii naukowej „Ochrona środowiska w Rosji. Wybrane aspekty prawno-porównawcze”, Wyd. Edukacyjne „Akapit”, Jagielloński Instytut Wydawniczy, Toruń 2021, ss. 252 oraz pozostałego dorobku i aktywności naukowej.

W związku z powołaniem mnie przez Radę Naukową Kolegium Nauk Społecznych Uniwersytetu Rzeszowskiego w dniu 14 czerwca 2023 r. do roli recenzentki dorobku naukowego w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne pani doktor Magdaleny Micińskiej - przedkładam niniejszą recenzję.

1. Prezentacja osoby Habilitantki

Doktor Magdalena Micińska ukończyła studia na kierunku prawo w czerwcu 1996 roku, a stopień naukowy doktora nauk prawnych uzyskała w dniu 20 marca 2007 roku na podstawie rozprawy doktorskiej *Instrumenty prawne służące zapewnieniu udziału społeczeństwa w ochronie środowiska w polskim systemie prawnym*. Od 26 października 2019 roku do chwili obecnej zatrudniona jest jako adiunkt wykładowca w Instytucie Nauk Społecznych Akademii Jagiellońskiej - Toruńskiej Szkole Wyższej w Toruniu; wcześniej pracowała na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej w Bydgoszczy. W latach 2002-2015 była także wykładowczynią w Katedrze Chemii Środowiska i Bioanalitiky na Wydziale Chemii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a w latach 2001-2007 asystentem na Wydziale Administracji i Ekonomii w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej w Bydgoszczy. Pracę naukową – jak wynika z wyjaśnień dostarczonych przez Habilitantkę 4 lipca 2023 r. – łączy z praktyką na stanowisku specjalisty do spraw ochrony środowiska w Nowa Trading S.A. jako koordynator do spraw śladu węglowego.

Pani doktor prowadziła zajęcia w instytutach w których była zatrudniona, niestety z autoreferatu nie wynika jakie zajęcia prowadziła; wypromowała ponad 200 prac licencjackich i magisterskich oraz wykonała ponad 200 recenzji.

W obszarze osiągnięć dydaktycznych i organizacyjnych pani doktor warto podkreślić że pełniła ona funkcję rzecznika dyscyplinarnego do spraw studentów w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej w Bydgoszczy, a także funkcję zastępcy kierownika katedry oraz - co również godne uwagi - pełniła także w latach 2009-2010 funkcję prodziekana Wydziału Administracji i Stosunków Międzynarodowych w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej. Warto także podkreślić pełnienie przez nią funkcji opiekuna studenckiego koła naukowego administratywistów na Wydziale Administracji i Ekonomii w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej w Bydgoszczy w latach 2006-2007, a w latach 2003-2006 funkcji opiekuna roku.

Na przestrzeni lat pani doktor podejmowała rozliczną działalność popularyzującą naukę obejmującą prowadzenie wykładów z elementów prawa ochrony środowiska dla grupy seniorów w ramach projektu Akademia seniora; współpracowała również z pomorskim stowarzyszeniem samorządowym Salutaris w Toruniu, a od 2014 roku współpracuje również z Fundacją „Niech żyją!” w zakresie konsultacji dotyczącej humanitarnej ochrony zwierząt łownych. W latach 2007-2019 wygłaszała także cykliczne wykłady promocyjne w ramach „Otwartych drzwi” w Kujawsko-Pomorskiej Szkole Wyższej.

W oparciu o to *curriculum vitae* nie można dokonać oceny, jakie zajęcia prowadziła habilitantka w macierzystych jednostkach; natomiast dostrzec należy jej zaangażowanie w życie uczelniane związane z wykonywaniem istotnych funkcji (prodziekan, rzecznik, opiekun roku).

Z przedłożonej dokumentacji wynika, że Habilitantka nie ubiegała się uprzednio o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

2. Ocena osiągnięcia naukowego

Podstawę prawną sporządzenia niniejszej recenzji stanowią przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.)

Osiągnięciem naukowym wskazanym przez Habilitantkę jako podlegające ocenie o którym mowa w art. 219 ust. 1 pkt. 2 lit. a) ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jest monografia naukowa **„Ochrona środowiska w Rosji. Wybrane aspekty prawno-porównawcze”, wydawnictwo Edukacyjne „Akapit”, Monografie Kolegium Jagiellońskiego, Toruń 2021, ss. 252.** Została ona opublikowana w wydawnictwie z poziomu II Komunikatu Ministra Edukacji i Nauki z 22 lica 2021 r. Monografię poddaję ocenie w poniższej części niniejszej recenzji, zanim dokonam oceny pozostałego dorobku naukowego dr Micińskiej i jej działalności na innych polach.



2.1. Problematyka, cel i podstawa badawcza

Opracowanie monograficzne **Ochrona środowiska w Rosji. Wybrane aspekty prawno-porównawcze**, Toruń 2021, ss. 252 stanowi próbę prezentacji prawno-porównawczej rozwiązań obowiązujących w rosyjskim i polskim systemie prawnym w obszarze prawa ochrony środowiska. Celem Autorki, jak wskazała ona we wstępie recenzowanej pracy, jest „zbadanie wpływu prawa międzynarodowego i europejskiego na normy prawa federalnego”¹, a badanie ma polegać na „opisie, identyfikacji i porównaniu wybranych instytucji rosyjskiego prawa konstytucyjnego administracyjnego i środowiskowego z prawem polskim, będącym odzwierciedleniem wymogów europejskich. Analiza winna wykazać zarówno cechy wspólne jak i istotne różnice porównywanych instytucji, ustalić przyczyny określonych rozbieżności i postawić prognozy tendencji rozwojowych” zgodnie z założeniami, które formułuje R. Tokarczyk w opracowaniu „Komparatystyka prawnicza” Kraków 1999 na stronie 174.

Metodami, w oparciu o które Autorka chce osiągnąć ów cel jest przede wszystkim metoda analizy komparatystycznej, metod: formalno-dogmatycznej i historyczno-opisowej.

2.2. Treść i konstrukcja rozprawy

We wstępie nie sformułowano hipotezy badawczej, pytań badawczych, ani tezy badawczej. Nie zdiagnozowano także występowania problemu naukowego wymagającego rozwiązania (co nie jest wszak tym samym, co przedmiot badań!). Ze wstępu nie wynika także jakie kryteria przyjęła Habilitantka wyodrębniając do analiz merytorycznych zaledwie kilka kategorii zagadnień przedmiotowych, to jest status organizacji ekologicznych, dostęp do informacji i edukacje ekologiczną, procedury oceny oddziaływania na środowisko, zagadnienie ochrony przyrody i różnorodności biologicznej, łowiectwo oraz prawne aspekty sytuacji kryzysowych, poważnych awarii i klęsk ekologicznych.

Jako punkt wyjścia dla oceny recenzowanej rozprawy uczynić należy sam tytuł „**Ochrona środowiska w Rosji wybrane aspekty prawno-porównawcze**” - ten tytuł sugeruje pracę, która niewiele ma wspólnego z regulacją prawną, ponieważ dotyczyć ma ona ochrony środowiska - tymczasem przedmiotem analiz w dyscyplinie, w której Habilitanta ma uzyskać stopień winny być regulacje prawne dotyczące ochrony, kształtowania, zarządzania gospodarowania środowiskiem w Rosji, a nie po prostu „ochrona środowiska”.

Przechodząc do analiz, którym Autorka poświęciła poszczególne rozdziały swojej rozprawy, rozdział pierwszy poświęcony został zagadnieniom wprowadzającym o charakterze czysto

¹ S. 14



historycznym (ewolucyjnym) pokazującym źródła regulacji prawnej dotyczącej ochrony środowiska. Jest to rozdział niewątpliwie ciekawy poznawczo, zawierający szereg danych o charakterze statystycznym związanych z pewnymi trendami, obecnością konkretnych rodzajów gatunków czy z pewnymi zjawiskami występującymi na terenie Federacji Rosyjskiej i dotyczącymi stanu środowiska, natomiast w rozdziale tym brakuje analiz typowo prawniczych dotyczących statusu i zakresu przedmiotowego rosyjskiego prawa ochrony środowiska, jego przynależności lub odrębności od prawa administracyjnego, typowych dla tego działu prawa metod oddziaływania, dominujących instrumentów prawnych, trendów rozwojowych itp. Brak w nim także analizy kluczowych dla pracy pojęć (choćby pojęcia „środowiska” czy „zasobów” lub co najmniej informacji o tym, że pojęcie to przyjmowane jest apriorycznie i nie podlega analizom doktrynalnym w rosyjskiej literaturze przedmiotu, choć nawet i to ostatnie stwierdzenie też mogłoby prowadzić do próby samodzielnego zdefiniowania wybranych pojęć).

Po drugie, najdalej w rozdziale 1 oczekiwałabym wyjaśnień, dlaczego poddano analizom wyłącznie wybrane prawne regulacje dotyczące ochrony wybranych komponentów środowiska (zasobów łowieckich, bioróżnorodności) i z jakich przyczyn i w oparciu o jakie kryteria taki wybór został dokonany – spodziewałabym się np. uzasadnień o charakterze historycznym właśnie, związanych z ratyfikacją umów międzynarodowych czy argumentem o przyjęciu dla danych zagadnień kompetencji federalnej. Żadnego takiego argumentu w pracy jednak nie sformułowano. Sprawia to, że monografia ta nie ma charakteru kompleksowego ani kompletnego: nie objęto nią bowiem ani kwestii związanych z ochroną poszczególnych zasobów jak zasoby wodne, kopaliny czy lasy jako odrębny od przyrody jako takiej komponent środowiska; nie objęto nią również kwestii emisyjnych - a więc tego co do środowiska trafia w zakresie zanieczyszczeń powietrza, gospodarki wodnościekowej czy gospodarki odpadami. Nie poruszono w nim także kontekstu jednego z największych wyzwań współczesności, t.j. zarówno walki z ocieplaniem klimatu jak i adaptacji do zmian klimatu.

Rozdział 2 *Źródła prawa Federacji Rosyjskiej* na przykładzie aktów z dziedziny ochrony środowiska wyraźnie bazuje opracowaniach doktrynalnych dotyczących statusu prawnego poszczególnych aktów prawnych; ten rozdział jest również ciekawy poznawczo, w tym na uwagę zasługuje w nim analiza pojęć i propozycje właściwego tłumaczenia. Rozdział ten dosyć szczegółowo analizuje poszczególne źródła prawa Federacji Rosyjskiej, natomiast nie tylko nie porównano statusu tych aktów prawnych z regulacją polską, ale przede wszystkim nie powiązano tych ustaleń ze skutkami prawnymi przyporządkowania danych aktów do danej grupy: np. nie wyciągnięto wniosków z faktu ustanawiania obszarów chronionych w oparciu o akty prawa wewnętrznie obowiązującego w relacji do praw podmiotowych czy możliwości wydania decyzji na zewnątrz struktury administracji.



Zagadnieniem, któremu Autorka poświęca w tym rozdziale wiele uwagi, jest wątek umów międzynarodowych i ich obowiązywania w rosyjskim porządku prawnym. Ma on też kluczowe znaczenie dla pracy z uwagi na cel badawczy dotyczący skali „umiędzynarodowienia” rosyjskiego prawa ochrony środowiska. Jednak poza dokonaniem rudymenarnych ustaleń dotyczących faktu podpisania/niepodpisania określonych umów, czy też możliwości ich niestosowania w praktyce Habilitantka nie porusza w żaden mierze ani wątków związanych z kontrowersjami na temat możliwości odmowy zastosowania ratyfikowanej umowy międzynarodowej czy możliwych sankcji potencjalnie związanych z jej niestosowaniem, ani żadnych innych refleksji natury prawnej.

Odczuwalnym brakiem jest zaniechanie informacji o zagadnieniach klimatycznych: Autorka w żaden sposób nie odnosi się do kwestii związanych z porozumieniem paryskim, udziałem Rosji w COP, próbami redukcji tendencji związanych z ocieplaniem klimatu do końca bieżącego stulecia itp.

Rozdział ten również nie zawiera uwag prawnoporównawczych.

Rozdział 3 *Status prawny organizacji ekologicznych* budził we mnie szczególnie rozbudowane oczekiwania co do zakresu uprawnień procesowych organizacji ekologicznych do uczestniczenia w różnego rodzaju procedurach dotyczących ochrony środowiska w prawie rosyjskim, zarówno ze względu na wcześniejsze zainteresowania badawcze Autorki, jak i moje własne pasje naukowe. Takich ustaleń w tym rozdziale jednak nie odnalazłam; istotnie odnosi się on właściwie wyłącznie do **statusu** prawnego organizacji ekologicznych jako organizacji pozarządowych i tu Autorka dosyć szeroko analizuje różnicę pomiędzy organizacjami pozarządowymi, niekomercyjnymi stowarzyszeniami społecznymi oraz organizacjami ekologicznymi, a także tymi które pełnią funkcję agenta zagranicznego. Nie zmienia to jednak faktu, że rozróżnieniom tym nie nadaje żadnego znaczenia z perspektywy ich uprawnień procesowych w prawie ochrony środowiska. Innymi słowy analiza ta nie rzutuje na podkreślenie zróżnicowanych uprawnień procesowych tych organizacji, w związku z czym rozdział ten pozostawia co najmniej delikatnie mówiąc poczucie niedosytu. W obszarze tym również brak jakiegokolwiek problemu naukowego, z którym Autorka chciałaby się zmierzyć w kontekście zróżnicowania tego statusu organizacji.

Ponownie zabrakło porównania z rozwiązaniami polskimi. Autorka nie odniosła się także do sposobu definiowania organizacji ekologicznych w konwencji z Aarhus, ani zakresu gwarantowanych przez konwencję uprawnień wobec regulacji rosyjskiej, choć cel taki deklarowała we Wstępie. Podobnie zaniechano porównań z prawem unijnym - wszak przepisy UE, które gwarantują organizacjom ekologicznym określone uprawnienia, obudowane są już bardzo szeroko orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości - można było odnieść do tego kontekstu choćby w sprawach, które dotyczą zakresu przedmiotowego ich działania i oceny tego stan rzeczy czy na przykład liczebności organizacji jako kryterium warunkującego ich

uprawnienia w procedurach z udziałem społecznym, albo prawa do zaskarżania zarówno decyzji indywidualnych jak i aktów prawa regionalnego/federalnego/lokalnego, a także wątku możliwości zaskarżania zaniechań władz publicznych w obszarze niewydania aktu chroniącego środowisko....

Co więcej, rozdział ten w sporej części pozbawiony jest odnośnej literatury przedmiotu, Autorka cytuje tylko poszczególne przepisy bez poddawania ich głębszym analizom. Co mogłoby być bardzo ciekawe to analiza, w jaki sposób organizacje pełniące funkcje agenta zagranicznego stają się organizacjami niepożądanymi na terenie Federacji Rosyjskiej - w tym obszarze można było przeprowadzić wnikliwe badania dotyczące wpływu regulacji prawnej na status takich organizacji, w tym ograniczenie ich uprawnień procesowych w procedurach dotyczących ochrony środowiska, w których reprezentanci tych niepożądanych organizacji reprezentowaliby interes środowiska rozumiany inaczej niż interes krajowy Federacji Rosyjskiej, lecz znów: ten problem naukowy nie został dostrzeżony.

Rozdział 4 *Dostęp do informacji o środowisku i edukacja ekologiczna* to rozdział, w którym autorka zakłada że skoro Rosja nie ratyfikowała konwencji z Aarhus, to przyjęła rozwiązania oryginalne znacząco odbiegające od wzorców europejskich. Skoro takie stwierdzenie pojawiło się w treści rozdziału, pojawia się pytanie: jak ma się ono do zasadniczego celu badawczego rozprawy, obejmującego porównanie regulacji rosyjskiej z wzorcami międzynarodowymi (skoro Rosja nie ratyfikowała konwencji z Aarhus to trudno zakładać że regulacja rosyjska zgodna będzie z tym międzynarodowym wzorcem!).

W obszarze dostępu do informacji o środowisku rozdział poświęcony temu zagadnieniu zawiera wyłącznie przywołanie podstaw prawnych kluczowych zasad wraz ze wskazaniem, że od zasady dostępności do informacji do środowisku istnieją również wyjątki, jednak wyjątki te co do zakresu przedmiotowego, procedury itp. w ogóle nie zostały omówione. W kontekście dostępu do informacji o środowisku autorka zarzuca regulacji rosyjskiej brak definicji legalnej pojęcia informacji o środowisku, z czego wynikać ma chaos terminologiczny - ale na tym tle warto podkreślić, że ani dyrektywa 2003/4, ani konwencja z Aarhus, ani prawo polskie takiej definicji legalnej nie zawierają! Zawierają one zaledwie katalog informacji podlegających udostępnieniu i był to celowy zabieg Rady Europy tworzącej konwencję,

W tym rozdziale poświęcono też osobną jednostkę treści zagadnieniu edukacji ekologicznej, choć podkreślić wypada, że edukacja ekologiczna rozumiana jako obowiązkowy komponent programów nauczania oraz propagowanie w środkach masowego przekazu czy jakichkolwiek innych komunikatach informacji na temat pewnych zależności występujących w środowisku itp. nie stanowi przedmiotu konwencji z Aarhus i jest czymś przedmiotowo odrębnym od zagadnienia udostępniania informacji o środowisku (choć nie przeczę, że jej udostępnienie może sprzyjać czy być elementem edukacji ekologicznej!).

Brakuje w tym rozdziale również sposób absolutnie jakiegokolwiek porównania pomiędzy prawem polskim a rosyjskim, choć akurat w tym obszarze prawo krajowe, transponujące i prawo UE, i konwencję z Aarhus mogłoby stanowić wzorzec do znakomitego porównania.

Rozdział 5 *Państwowa procedura oceny oddziaływania na środowisko* odnosi się do samej koncepcji oceny oddziaływania na środowisko jako badania wpływu planowanego przedsięwzięcia na środowisko przed jego realizacją zawierającego sam komponent oceny oraz komponent tak zwanej państwowej lub tak zwanej społecznej ekspertyzy ekologicznej. Natomiast w tym obszarze Autorka również poprzestaje wyłącznie na opisie pewnych zespołów przepisów - być może nawet instytucji prawnych - natomiast nie precyzuje ich w żaden sposób; dość powiedzieć że nie rozróżnia nawet pomiędzy procedurą oceny oddziaływania przedsięwzięcia a oceną oddziaływania dla skutków realizacji planu czy programu na środowisko. Po drugie, pomimo pewnej próby nawiązania do rozwiązań istniejących w unijnym i polskim porządku prawnym dotyczącym kwalifikacji przedsięwzięć mogących zawsze czy mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko Autorka w ogóle nie odnosi się do tego czy kryteria takie (a jeśli to jakie: wielkość, lokalizacja, skala kumulacji oddziaływań itp.) są przesłankami do przeprowadzenia oceny oddziaływania w prawie rosyjskim. Nie odnosi się ona zarówno do kwestii powiązania oceny oddziaływania na środowisko z zasadą prewencji/przezorności, z komponentem jakim jest współdziałanie organów kluczowych z perspektywy ochrony przyrody czy perspektywy ochrony wód w takich procedurach. Nie opisuje tych procedur także z perspektywy procesowej (kto jest uprawniony do złożenia wniosku, jak określa się strony, w jakim terminie załatwia się sprawę, czy jakie kwalifikacje muszą mieć podmioty opracowujące dokumentację, czy i jakie istnieją ścieżki odwoławcze czy procedury sądowoadministracyjne) ani skutków przyjęcia określonych rozwiązań (dla stron, organizacji pozarządowych, społeczeństwa itp.).

W rozdziale tym podjęto próbę dokonania porównania z krajowymi rozwiązaniami prawnymi, lecz w bardzo okrojonymi: procedurę oos streszczono na 3stronach tekstu, jednak nawet w tak dużym skrócie popełniono błędy: udział społeczeństwa w tych postępowaniach (tak jak i w Rosji) wynosi 30 dni. Porównanie to ma charakter bardzo pobieżny i nie wyciągnięto zeń żadnych wniosków uogólniających.

W rozdziale VI skoncentrowano się na wskazaniu podstaw prawnych dla ustanawiania form ochrony przyrody - zarówno form ochrony obszarowej jak i korzystania z zasobów świata zwierzęcego, ale Autorka nie odnosi się do zagadnienia tak zwanej ochrony gatunkowej; nie odnosi się do ochrony *ex situ* a więc nie analizuje zagadnień związanych z ochroną zwierząt i roślin w ogrodach botanicznych czy ogrodach zoologicznych. Prezentacja ta całkowicie pozbawiona jest porównawczego komponentu zarówno z prawem krajowym, jak i wyraźnego wskazania, w jaki sposób ustanowione formy ochronne służą realizacji przepisów konwencji o ochronie

różnorodności biologicznej. Na tle pozyskiwania zwierzyny Autorka wyodrębnia zagadnienia łowiectwa do osobnego rozdziału (o którym za chwilę) nie wskazując kryteriów, w ramach których rosyjskie przepisy umożliwiające pozyskiwanie zwierzyny łownej wzmocniają czy osłabiają ochronę płynącą z konwencji o bioróżnorodności.

Wspomniany przed chwilą rozdział poświęcony łowiectwu to rozdział odnoszący się do **gospodarowania** zasobem środowiska (a więc pozyskiwaniem zwierzyny łownej) a nie jego ochrony. W jego ramach szczegółowo analizowana jest podstawa prawna, natomiast nie jest ona poddana ponownie analizie dogmatycznej, nie zdiagnozowano w nim i nie rozwiązano żadnego problemu naukowego poprzestając na prezentacji rozwiązań prawnych. Jest to rozdział całkowicie oderwany od kontekstu prawno-porównawczego z prawem polskim.

Szczególnie ciekawy - ponieważ zupełnie odstaje od przedmiotu rozprawy - jest rozdział 8 *Sytuacje kryzysowe* obejmujący analizę stanu wyjątkowego, reżimy sytuacji nadzwyczajnej oraz statusu obszaru klęski ekologicznej, a także statusu stref zanieczyszczenia radioaktywnego. To, co mogłoby w tym rozdziale być interesujące, to rozważania na temat skutków, które ustanowienie takiego statusu ma dla praw i obowiązków podmiotów korzystających ze środowiska, mieszkańców w zakresie korzystania z zasobów środowiska (chów i hodowla zwierząt, uprawy w strefie skażenia radioaktywnego, pozyskiwanie runa leśnego, budulca itp.), natomiast Autorka koncentruje się w nim wyłącznie na kontekście społecznym. Jest on niewątpliwie istotny jednak nie odnosi się do kwestii związanych z ochroną i pozyskiwaniem zasobów środowiska!

I znów, w rozdziale tym zabrakło analiz prawno-porównawczych, zabrakło nawiązania do działań międzynarodowych w obszarze energetyki jądrowej itp.

Podsumowanie. Wnioski końcowe kończące prace zawierają zestawienie ustaleń pojawiających się w poszczególnych rozdziałach, ale zupełnie nie popartych dowodami: Autorka twierdzi że dokonała stosownego porównania z regulacją prawną międzynarodową czy polską krajową i stwierdza, że w pewnych obszarach regulacja ta jest zbliżona jak przy systemie oceny oddziaływania na środowisko, a w innych takiej tożsamości nie ma. Nie jest to jednak ustalenie odkrywcze, a cel pracy, dotyczący zbadania wpływu umiędzynarodowienia i prawa UE na normy prawa rosyjskiego w żaden sposób nie został osiągnięty.

2.3. Ocena doboru źródeł

Odnosząc się do wykorzystanych źródeł podkreślić należy, że poza moimi kompetencjami leży ocena kompletności źródeł rosyjskojęzycznych, mogę uznać jedynie, że w obszarze prawa krajowego Autorka nie skorzystała ze znaczącej większości istniejącej literatury przedmiotu, a to dlatego, że komponent porównawczy, tj. dotyczący prawa krajowego, właściwie nie został dokonany.

2.4. Łączna ocena rozprawy habilitacyjnej

Zdaniem Autorki monografia zawiera prezentację zagadnień ogólnych w tym genezę, zasady, źródła prawa ochrony środowiska oraz wybrane materie szczegółowe, nie wskazano jednak żadnych kryteriów tego wyboru. Można tu było przyjąć ujęcie wynikające z czy to funkcji prawa ochrony środowiska (np. ujęcie prewencyjne, funkcja odszkodowawcza, ochrona zasobów, gospodarowanie zasobami itp.), można było przyjąć rozwiązania związane z koncepcją przepisów horyzontalnych w prawie ochrony środowiska (co pozwoliłoby na omówienie istotnie dostępu do informacji, oceny oddziaływania udziału organizacji ekologicznych, ale także procedur kontrolnych np. państwowych/rządowych inspekcji, agencji itp.), można też było wprowadzić kryterium przedmiotowe (a więc zaprezentować prawne formy ochrony wybranych komponentów środowiska choć i tu oczywiście należałoby przyjąć dlaczego konkretne komponenty środowiska taką regulację zostały objęte) – i wykaz ten w żaden sposób nie zamyka możliwości ujęcia problemowego tego wprowadzającego zagadnienia.

Brak przyjęcia kryterium wyodrębnienia sprawił, że analizowane w rozprawie zagadnienia, poza dwoma rozdziałami wprowadzającymi, mają układ losowy: część z nich stanowi rozwiązania horyzontalne, j część dotyczy ochrony zasobów, a część – gospodarowania nimi. Zamykający rozprawę rozdział dotyczący sytuacji stanów nadzwyczajnych jawi się jako interesujący o tyle, że w krajowej literaturze przedmiotu podlega bardzo rzadko opracowaniom doktrynalnym w kontekście ochrony środowiska i stanowić może naprawdę wdzięczny materiał badawczy, zwłaszcza w obszarze tzw. klimatycznego stanu wyjątkowego, ale właściwie trudno wskazać powód, dla którego znalazł się w rozprawie.

Autorka zaniechała w rozprawie zasygnalizowania, a następnie rozwiązania problemu naukowego. Jeśli uznamy, że problemem naukowym jest kwestia sporna, zagadnienie wymagające i podlegające rozwiązaniu, rozstrzygnięciu lub wyjaśnieniu, to jego brak sprawia, że praca naukowa jest „pozbawiona cech i elementów naukowych, staje się przypadkowym zbiorem gromadzonych informacji, faktów, metod i nie przynosi nowych rozwiązań”².

Kolejny zarzut dotyczący strony formalnej owej monografii związany jest z wykorzystanymi przez Autorkę metodami badawczymi: we wstępie na stronie 15 zasygnalizowała Ona, że praca napisana została przez zastosowaniu analizy komparatystycznej oraz metody formalno-dogmatycznej i historyczno-opisowej. Tu przypomnieć należy podejście przywoływanego zresztą przez autorkę Romana Tokarczyka, zgodnie z poglądami którego komparatystyka prawnicza jako

² R. A. Stefański, 6.1. *Problem naukowy* [w:] *Metodologia dysertacji doktorskiej dla prawników. Teoria i praktyka*, red. H. Izdebski, A. Łazarska, Warszawa 2022, <https://sip.lex.pl/#/monograph/369516989/60/izdebski-hubert-red-lazarska-aneta-red-metodologia-dysertacji-doktorskiej-dla-prawnikow-teoria-i...?keyword=%22pozbawiona%20cech%20i%20element%C3%B3w%20naukowych,%20staje%20si%C4%99%20przypadkowym%20zbiorem%20gromadzonych%20informacji,%20fakt%C3%B3w,%20metod%20i%20nie%20przynosi%20nowych%20rozwi%C4%85za%C5%84%22&cm=SFIRST> (dostęp: 2023-08-23 13:02)



metoda badań koncentruje się istotnie na **cechach wspólnych i istotnych różnicach porównywalnych instytucji prawnych** wraz z **ustaleniem przyczyny określenia tych rozbieżności oraz prognozą tendencji rozwojowych**.³ Na tym tle podkreślić należy, że samo przedstawienie regulacji analizowanych w rozprawie instytucji nie wystarcza, gdyż „nie jest to metoda prawnoporównawcza, gdy rozważania zostają ograniczone do prezentacji regulacji analizowanej instytucji i związanych z nią zagadnień. Badania te obejmują normy prawne i mają przede wszystkim charakter informacyjny.”⁴, zaś celem takiego porównania jest lepsze (dokładniejsze) poznanie danej instytucji prawnej, uwidocznione dobitniej poprzez porównanie.⁵ W literaturze przedmiotu podkreśla się, że „Istotnym elementem tej metody jest więc indukcja, która - po stwierdzeniu przez badacza podobieństw i różnic porównywanych przedmiotów i procesów - doprowadza te ustalenia do systemu pojęć ogólnych i ustala przez to funkcjonalne związki między zjawiskami. [...] Wymaga podkreślenia, że w ostatnim dziesięcioleciu metoda komparatystyczna uzyskała niejako „nowy wymiar” w związku z oddziaływaniem doktryny prawa Unii Europejskiej na prawo administracyjne poszczególnych państw”⁶

W oparciu o te rudymen tarne ustalenia dotyczące metod badawczych podkreślam, że w ocenianej rozprawie nie dostrzegam zastosowania metody komparatystycznej. Co godne podkreślenia Autorka zarówno na poziomie tytułu „...wybrane aspekty prawno-porównawcze”, jak i samego Wstępu sygnalizuje komponent porównawczy nie tylko z prawem międzynarodowym czy unijnym, ale także z prawem polskim, natomiast komponent ten w najmniejszym zakresie nie został wykorzystany, to znaczy: w poszczególnych rozdziałach Autorka odnosi się do stanu prawnego obowiązującego w Polsce jako „zastanego”, „znanego” czytelnikowi (por. np. zdanie: „Ustawa nie egzemplifikacja kuje obiektów podlegających ochronie pomnikowej tak jak to czyni Polska ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 o ochronie przyrody” – s. 156 lub „koncepcja pomników przyrody prawie federalnym nie jest typową ochroną indywidualną jak ma to miejsce w Polsce ale ochroną indywidualno-obszarową” – s. 159).

Co więcej, w bardzo niewielkim stopniu dostrzegam w recenzowanej rozprawie habilitacyjnej zastosowanie metody formalno-dogmatycznej, czyli analizy prawa w warstwie normatywnych

³T. Barankiewicz, 4.7. Metody komparatystyczne [w:] Metodologia dysertacji doktorskiej dla prawników. Teoria i praktyka, red. H. Izdebski, A. Łazarska, Warszawa 2022, <https://sip.lex.pl/#/monograph/369516989/50?keyword=metodologia%20dysertacji%20doktorskiej%20dla%20prawnik%C3%B3w.%20Teoria%20i%20praktyka,%20red.%20H.%20Izdebski,%20A.%20%C5%81azarska,%20Warszawa%202022&tocHit=1&cm=SFIRST> (dostęp: 2023-08-23 13:07)

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

⁶ P. Wszółek, O metodach badawczych stosowanych w nauce prawa administracyjnego dla poznania prawa jako wypowiedzi normatywnej, PPP 2011, nr 7-8, s. 29.

wypowiedzi zawartych w tekstach prawnych.⁷ Autorka pozostaje przy opisie regulacji prawnej w większości przypadków nie wchodząc w analizę tekstu prawnego z wykorzystaniem dostępnych metod wykładni (językowej, logicznej), jej warsztat naukowy jest słaby: nie wykorzystuje poglądów doktryny (trudno uznać, by wszyscy rosyjscy badacze byli zgodni co do ocen stanu prawnego), nie przywołuje orzecznictwa, z którym by się zgadzała lub polemizowała z jego ustaleniami.

Podsumowując ocenę rozprawy należy podkreślić, że Autorka sygnalizowała zarówno w tytule jak i celu rozprawy aspekt prawno-porównawczy ale takiego porównania – ani z porządkiem polskim, ani deklarowanym porównaniem z regulacjami unijnymi czy międzynarodowymi – Autorka nie przeprowadziła. Nie wykorzystwała w pracy także metody dogmatycznoprawnej pozostając wyłącznie przy metodzie opisowej.

Uważam też, że cel pracy został wadliwie określony – można by bowiem skorzystać z metody komparatystycznej wyłącznie w zakresie porównania z umowami międzynarodowymi, jako odrębnym systemem prawnym, tylko wobec umów, do których Rosja nie przystąpiła.

W pracy nie określono hipotezy, nie postawiono pytań badawczych, nie wskazano właściwie sedna problemu naukowego, którym chciałaby się zająć Autorka.

Tym samym tę monografię oceniam negatywnie ze względu wadliwie sformułowany tytuł („ochrona środowiska” zamiast „prawa ochrony środowiska”), wadliwe określenie celu badawczego, nie określenie problemu naukowego brak jakiejkolwiek hipotezy oraz pytań badawczych, oraz wadliwie dobranych i niezastosowanych metod badawczych, a także nieosiągnięcie zakładanych celów.

Natomiast najistotniejszym zarzutem wobec monografii, który jestem w stanie wyrazić dopiero po analizie dalszego dorobku Habilitantki, jest zarzut autoplagiatu. Pod tym pojęciem rozumiem sytuację, kiedy autor wykorzystuje ponownie znaczące fragmenty wcześniej opublikowanych utworów bez odniesień do wcześniejszej publikacji⁸, za kluczowe dla „autoplagiatu” uznając nie tyle wykorzystanie własnego wcześniejszego dorobku, co przede wszystkim – właśnie brak jego powołania, sprawiający wrażenie, jakoby owe ustalenia miały charakter nowy, oryginalny.

⁷ Tamże, s. 15.

⁸ Zob. J. Banasiuk, J. Sieńczyło-Chlabicz, Pojęcie i istota zjawiska autoplagiatu w twórczości naukowej, PiP 2012, nr 3, s. 6-19 i przywołana tam literatura przedmiotu.



W rozprawie habilitacyjnej Autorka powieliła swoje wcześniejsze ustalenia badawcze, publikowane w licznych tekstach naukowych. Czyni to w wielu przypadkach *in extenso*, całymi akapitami, przy czym publikacji tych nie powołuje w przypisach ani wykazie bibliograficznym. Chcę przy tym podkreślić, że nie widzę problemu w tym, że Autorka bazuje na swoim wcześniejszym dorobku. Wręcz przeciwnie, uznaję, że publikowanie wybranych ustaleń, które przyczyniają się do zrealizowania celu rozprawy habilitacyjnej stanowiąc omówienie kwestii rudymenarnych, wątków podocznych czy kwestii wprowadzających jest jak najbardziej zasadne. Wówczas w treści rozprawy można powołać swoje dotychczasowe efekty badań i odesłać do nich czytelnika, by kwestie szczegółowe, zbyt detaliczne dla głównych wątków rozprawy, zaprezentować właśnie jako wyniki ustaleń, bez konieczności prowadzenia od początku wywodu. Jednakże warunkiem takiej akceptacji jest dla mnie uczciwe wskazanie, że dane zagadnienie w części zostało już poddane analizom – a więc prawidłowe wskazanie źródła. Co więcej, wymogi ustawowe nie formułują wobec rozprawy habilitacyjnej wymogu „oryginalności”. Jednak na podkreślenie zasługuje fakt, że Autorka monografii zaniechała przywołania znaczącej części swojego dorobku wprost lub z niewielkimi modyfikacjami powielając swoje dawniejsze ustalenia w treści poszczególnych rozdziałów, a wątki, które stanowiły przedmiot wcześniejszych badań nie są ponownie twórczo obrabiane pozwalając na twórczą refleksję, zmianę zdania czy przypisanie innej wagi dotychczasowym wynikom badań. Wręcz przeciwnie: są one kopiowane jako samodzielne treści.

Co więcej, zdaje się, że Autorka była tego zabiegu świadoma, ponieważ w piśmie przesłanym do członków komisji z dn. 4 lipca 2023 r. wskazuje ona, że nie przesłała Komisji kompletu swoich tekstów jako kopii w wydrukach, ponieważ „większość napisanych artykułów została bowiem włączona do treści monografii dlatego dołączone zostały one jedynie na pendrive”.

Zakres treści powielonych dotyczy zarówno dosłownego przekopiowania wybranych fragmentów, jak i bardzo dużej tożsamości tekstów wcześniejszych Habilitantki, nie powołanych w rozprawie habilitacyjnej z treściami, które znalazły się w pracy.

W poniższej tabeli wskazuję zestawienie takich zbieżności wraz z podaniem nieprzywołanych przez Habilitantkę tekstów własnych.

Tytuł publikacji	Powielający je bez powołania źródła fragment monografii habilitacyjnej	Inne zbliżone fragmenty monografii, również bez powołania źródła

<i>Geopolityczno-prawne uwarunkowania gospodarki zasobami naturalnymi Federacji Rosyjskiej</i>		Opracowanie powielone i odtworzone, choć nie dosłownie, w rozdziale pierwszym punkt 2 i 3 monografii habilitacyjnej
<i>Prawno-ustrojowe podstawy ochrony zasobów naturalnych Federacji Rosyjskiej</i> opublikowane w monografii „Fenomen Rosji pamięć przyszłości - perspektywy rozwoju. Kontekst polityczny i gospodarczy” pod redakcją J. Dietla i A. Jach (Kraków 2014)		Opracowanie powielone i odtworzone, choć nie dosłownie, w rozdziale pierwszym punkt 2 i 3 monografii habilitacyjnej
Problemy ekologiczne Federacji Rosyjskiej „Aura” 2015, nr 12, s. 14 - 17		Ustalenia tego tekstu znalazły się w rozdziale pierwszym zasoby stan środowiska Federacji Rosyjskiej
<i>obszar kłęski ekologicznej Federacji Rosyjskiej</i>		Odtworzone w rozdziale 8 monografii
status prawny umów międzynarodowych Federacji Rosyjskiej		Odtworzony w rozdziale II monografii
<i>Słowianie a ekologia - problem skażenia radioaktywnego w</i>		powtórzone zostały w rozdziale 8 „sytuacje kryzysowe

duff

<i>Federacji Rosyjskiej przeгляд wybranych regulacji prawnych</i>		pkt 5: Status stref zanieczyszczenia radioaktywnego"
<i>Łowiectwo w Federacji Rosyjskiej. Podstawy prawno- organizacyjne z 2019 r. punkt 4 artykułu: „Myśliwy” od słów „aby zostać...” s. 179 do końca strony 180</i>	Rozdział VII strony 175-177 monografii Przywołany w dosłownym brzmieniu.	
<i>„źródła prawa prezydenta Federacji Rosyjskiej i federalnych organów władzy wykonawczej” przeгляд sejmowy 5/2020. od słów: „Przeгляд konstytucyjnych źródeł prawa należy rozpocząć od aktów urzędowych Prezydenta FR...” (s. 99 artykułu) po zdanie „Analogicznie jak dekret...” s. 100 artykułu).</i>	Zawiera kilka akapitów stanowiących dosłownie treść rozdziału 2 punkt 4 monografii habilitacyjnej „Dekret, zarządzenie, uchwała s. 67 monografii do s. 69. W pozostałym zakresie analizy choć nie dosłownie brzmiały, zostały powielone w tekście monografii.	
<i>Stowarzyszenia społeczne w Federacji Rosyjskiej. Status prawny ze szczególnym</i>	i s. 87 monografii po s. 89 (z drobnym uzupełnieniem paru zdań w miografii	

uwzględnieniem ustaw o organizacjach wypełniających funkcję agenta zagranicznego i organizacjach niepożądanych na terytorium FR opublikowany w przeglądzie prawa Konstytucyjnego w 2017 treść artykułu od zdania: „pierwszym oficjalnie zarejestrowanym...s. 124 artykułu następnie: i od s. 133 artykułu („zatem o uznaniu...) do s. 135.	wobec tekstu artykułu). Następnie: s. 106 monografii do s. 108 monografii, ze zmianą wyłącznie danych za bieżące lata.	
---	--	--

2.5. Końcowa ocena rozprawy

W oparciu o wyżej przedstawione argumenty, zarówno merytoryczne jak i związane z zarzutem autoplagiatu **uznają, że recenzowana monografia jako dzieło nie zawierające rozwiązań problemu naukowego, pozbawione zastosowania metod właściwych dla nauk prawnych, stanowiące w pewnych obszarach autoplagiat nie stanowi znaczącego wkładu w rozwój nauk prawnych.**

3. Ocena pozostałego dorobku naukowego Habilitantki

Dokonując oceny pozostałego dorobku habilitantki chcę przede wszystkim podkreślić konieczność wyodrębnienia w jej dorobku kilku nurtów oraz postulować jednoznaczne odcięcie publikacji o charakterze naukowym od tych, które mają zaledwie charakter popularyzatorski. Pozwalam więc sobie na wyodrębnienie w Jej dorobku następujących obszarów badawczych:

Janoff

humanitarna ochrona zwierząt, prawna ochrona klimatu, postępowanie z GMO, udział społeczny w ochronie środowiska oraz największy obszar zainteresowań dotyczący stanu i ewolucji rosyjskiego prawa ochrony środowiska.

W obszarze dotyczącym ochrony klimatu kwalifikuję następujące pozycje:

Aksjologiczne aspekty prawnej ochrony klimatu 1992-2010 oraz Ochrona klimatu a nadrzędne reguły prawa w świetle orzecznictwa sądu Unii Europejskiej.

Artykuł *Aksjologiczne aspekty prawnej ochrony klimatu 1992-2010* opublikowany w monografii „Demokratyczne państwo prawne *in statu nascendi*” pod redakcją T.J. Jasudowicza (Bydgoszcz 2010) to pracowanie sprzed 13 lat w ciekawy sposób ujmujące kontrowersje wokół zagadnienia związanego z wpływem człowieka na globalne ocieplenie. Współcześnie, po upływie ponad dekady tego typu poglądy znajdują się już w mniejszości i nie jest moim celem ich ocena, ale zasygnalizowanie że choć autorka dotknęła tu tematu ciekawego - to znaczy aksjologicznych uwarunkowań stanowienia norm prawnych - to jednak poza zasygnalizowaniem takiego problemu badawczego w żaden sposób go nie rozwinęła. Opracowanie można traktować w związku z tym wyłącznie jako przyczynkarskie. W tym samym nurcie mieści się opracowanie *ochrona klimatu a nadrzędne reguły prawa w świetle orzecznictwa sądu Unii Europejskiej* opublikowane w monografii „Porządek prawno-społeczny a problemy współczesnego świata” pod redakcją S. Dąbrowy i M. Czakowskiego (Bydgoszcz 2011). Opracowanie to ma charakter quasi-glosatorski do jednego z wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącego podziału uprawnień do handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych. Samo opracowanie koncentruje się na wyodrębnieniu nadrzędnych reguł prawa unijnego, które legły u podstaw zarzutów najpierw naruszeniowych, a później częściowo uznanych przez Trybunał w komentowanej sprawie. Jednocześnie jednak opracowanie to pozostawia znaczący niedosyt - Autorka w podsumowaniu wraca do argumentacji o braku antropogenicznego wpływu na zmiany klimatu, pomijając wątki kluczowe dla opracowania, tj. znaczenie i zakres zastosowania oraz konsekwencje powołania się na nadrzędne reguły prawa przez skarżących w sprawach przed TSUE. Opracowanie to nie spełnia oczekiwań zasygnalizowanych w jego tytule.

Na tym tle tylko sygnalnie wskazuję, że opracowanie to zostało po raz pierwszy opublikowane w czasopiśmie *Prawo i Środowisko* 3/2010, a następnie dopiero ukazało się jako rozdział w monografii w niezmiennym brzmieniu. PiŚ traktuję jako periodyk popularyzatorski.

W nurcie, który określam jako „udział społeczeństwa w ochronie środowiska”, stanowiącym pokłosie zagadnień naukowych analizowanych na etapie przygotowywania rozprawy doktorskiej wyodrębnić można kilka publikacji. Pierwszą z nich jest tekst *Formy demokracji lokalnej w ochronie środowiska* jako rozdział w monografii „Samorząd terytorialny w Polsce i w Europie. Doświadczenie i dylematy dalszego rozwoju” pod redakcją J. Sługockiego (Bydgoszcz 2009). Opracowanie to ciekawie ukazuje koncepcję kaskadowego podejścia do procedur z udziałem społecznym: główną tezą autorki zdaje się być założenie, że sformalizowane procedury takie jak udział społeczeństwa w ochronie środowiska dopiero w przypadku zaognienia konfliktów ekologicznych winny być uzupełniane przez instytucję referendum lokalnego umożliwiającą społeczności lokalnej dalsze wyrażanie stanowiska.

Publikacją zaliczaną przeze mnie do tego nurtu badań jest także współautorskie opracowanie (wraz z profesorem R. Paczuskim) *patologie w relacjach z obywatelami w zakresie udziału*

społeczeństwa w ochronie środowiska przy organizowaniu referendum lokalnych jako formy prawnej rozstrzygnięcia konfliktów społecznych (stanowiące rozdział monografii pod tytułem „Patologie administracji publicznej” pod redakcją P.J. Suwaj i D.R. Kijowskiego, Warszawa 2009). To opracowanie zawiera zestawienie 3 referendum, które odbywały się w sprawach związanych z ochroną środowiska (tu przykład zarówno masztu radiokomunikacyjnego lokalizacji obwodnicy Augustowa oraz dużo wcześniejsza sprawa z roku 1990 w sprawie lokalizacji elektrowni jądrowej w Żarnowcu). Zestawione przykłady są ciekawe poznawczo jako zgromadzenie danych na temat dostępnych w owym czasie dokumentów związanych z referendum lokalnymi jako formami uspołeczniania ochrony środowiska.

W tym obszarze badań nie może zabraknąć oceny monografii „Udział społeczeństwa w ochronie środowiska. Instrumenty administracyjna prawne” Toruń 2011. Autorka zasygnalizowała w Autoreferacie, że monografia ta stanowi rozwinięcie rozprawy doktorskiej o wątki dotyczące udziału społeczeństwa w postępowaniach w sprawie uwolnienia do środowiska GMO, co pozwala na uznanie, że stanowi ona osobne osiągnięcie naukowe po uzyskaniu stopnia doktora. Dodam, że monografię tę, z uwagi na zbieżne zainteresowania naukowe, posiadam w swoich zasobach od lat i korzystam z niej w pracy naukowej. Podział zagadnień jest dość sztampowy, nie problemowy, ale stanowi ona cenną pozycję w krajowej literaturze przedmiotu jako jedno z pierwszych opracowań kompleksowo analizujących to zagadnienie.

Podsumowując, wątek partycypacji społecznej w ochronie środowiska oceniam wysoko, jako bazujący na analizach dogmatycznoprawnych cel opracowań kompleksowych i nowych zjawisk w doktrynie prawa ochrony środowiska.

Trzeci obszar badawczy Habilitantki, nie wyróżniony przez nią w Autoreferacie, obejmuje trzy teksty poświęcone postępowaniu z GMO:

Instrumenty prawne służące niwelowaniu zdrowotnych przyrodniczych i społeczno-ekonomicznych zagrożeń wynikających z wprowadzania do obrotu organizmów modyfikowanych genetycznie [w:] „Wpływ przemian cywilizacyjnych na prawo administracyjne i administrację publiczną” pod redakcją J. Zimmermanna i P.J. Suwaj (Warszawa 2013); *Ochrona zdrowia ludzkiego w związku z wprowadzaniem do obrotu organizmów genetycznie modyfikowanych. Instrumenty administracyjno-prawne*, [w:] „Oblicza Temidy. Aspekty prawne ochrony zdrowia - zagadnienia wybrane” pod redakcją I. Zgolińskiego Bydgoszcz w 2013 oraz *Bezpieczeństwo żywności a organizmy genetycznie modyfikowane* Studia Iuridica Agraria, tom 11, Białystok 2013.

Wszystkie 3 te opracowania łączy bardzo podobny schemat: opisują one zarówno efekty dotychczasowych badań nad wpływem GMO na organizmy żywe (klasykiem stał się tutaj przykład z chomikami), oraz analiza instrumentarium prawnego, bez rozróżnienia i „dopasowania” specyfiki instrumentów administracyjnoprawnych służących odpowiednio: ochronie zdrowia, bezpieczeństwu żywności itp. Co istotne Autorka każdorazowo reprezentuje spojrzenie z lotu ptaka - to znaczy omawia wszystkie możliwe zagrożenia wszystkie możliwe rozwiązania nie koncentrując się na analizie dogmatycznoprawnej żadnego z nich. Opracowania te patrząc *en bloc* mają charakter bardzo zbliżony nie tylko tematycznie przedmiotowo, ale nawet co do samego schematu układu treści i przywołanej literatury przedmiotu.

Kolejny obszar badawczy, dla mnie osobiście ciekawy i zróżnicowany co do form wyrazu, to zagadnienie humanitarnej ochrony zwierząt. Do tego nurtu, poza monografią *Łowiectwo. Aspekt humanitarnoprawny*, Poznań 2014, zaliczam także publikację: *Przyrodnicze i humanitarne*

prawne aspekty polowań na ptaki: zgodność z wymaganiami międzynarodowymi, unijnymi i krajowymi opublikowaną w „Moratorium na zabijanie dzikich ptaków w RP” Bystra 2020, które wprowadzi habilitantka wykazała jako przykład oddziaływań na strefę społeczno-gospodarczą, ale któremu nie można odmówić naukowego charakteru, oraz publikację: *Animal Traps - EU and National Regulations with Specific Emphasis on the Agreement on International Norms Of Humane Animal Capture; Europejski standard doświadczeń na zwierzętach. Aspekty humanitarnoprawne* a także artykuł *Gospodarka łowiecka jako przestanka uzasadniająca polowanie na ptaki*.

Oceniając publikację „Łowiectwo. aspekt humanitarno-prawny” warto zwrócić uwagę na zadawalający warsztat badawczy Autorki: na stronie 18 wskazany został cel i zakres badawczy pracy w ramach którego postawione zostało 4 duże problemowe pytania badawcze; wskazano również problem naukowy dotyczący zastosowania reżimu ochronnego wynikającego z przepisów humanitarnych wobec zwierząt łowieckich. Jest to monografia ciekawa obejmująca zarówno zagadnienia zasad przewodnich w ochronie zwierząt jak i przesłanek będących klauzulami derogacyjnymi, umożliwiającymi pozbawienia zwierząt życia, a także problematyce humanitarnego standardu uśmiercania i pozyskiwania zwierząt. Zwracam uwagę w szczególności na fakt, że monografia ta uzupełniona została poprzez propozycję zmiany legislacyjnych, a więc ma ona nie tylko walor teoretycznoprawny, ale zawiera także rozbudowane i skonkretyzowane już do poziomu konkretnych propozycji zmian legislacyjnych uwagi o charakterze uwag *de lege ferenda* zarówno na poziomie ustawowym jak i rozporządzeń wykonawczych odnoszące się do warunków wykonywania polowania sposobu jego wykonywania zachowania bezpieczeństwa w trakcie wykonywania polowania czy znakowania zwierząt.

W tym nurcie mieści się także opracowanie *Animal Traps - EU and National Regulations with Specific Emphasis on the Agreement on International Norms Of Humane Animal Capture* opublikowany w „Studiach z zakresu nauk prawnoustrojowych Miscellanea”, 2018, tom VIII, zeszyt 2. Jest to jeden z tych tekstów Habilitantki, które oceniam wysoko z uwagi na zastosowane w nim narzędzia badania prawa i metody wykładni. Dotyczy on uregulowań prawnych związanych z dopuszczalnością lokowania pułapek na zwierzęta w prawie krajowym i prawie unijnym, a także wpływającym na jego ukształtowanie prawie publicznym międzynarodowym. Tekst wykazuje walor naukowości ze względu na użyte metody badawcze: analizy i wykładnię charakterze gramatycznym obejmującymi także prawidłowość dokonanych tłumaczeń języka angielskiego pojęć „pułapka” czy „wnyki”. Z tego powodu stanowi on cenne opracowanie zawierające pewną wagę o charakterze *de lege ferenda*. Podkreślenia wymaga że opracowanie to ukazało się jako jedno z niewielu w dorobku Autorki w języku angielskim.

W obszarze dotyczącym humanitarnej ochrony zwierząt na zainteresowanie zasługuje także tekst opublikowany w Przeglądzie Prawa Ochrony Środowiska (2012) *Europejski standard doświadczeń na zwierzętach. Aspekty humanitarnoprawne*. W opracowaniu tym Habilitantka szczegółowo zanalizowała zasady dotyczące przeprowadzania badań na zwierzętach, poddała analizie dogmatycznoprawnej przepisy regulacji międzynarodowej, unijnej oraz krajowej i sformułowała prawidłowe wnioski końcowe. Podobnie pozytywnie oceniam tekst *Gospodarka łowiecka jako*

przesłanka uzasadniająca polowanie na ptaki opublikowany w czasopiśmie *Przegląd Prawa Ochrony Środowiska* (2013), jako tekst o silnym zabarwieniu aksjologicznym, nie pozbawiony jednak elementu analiz dogmatycznoprawnych.

W tym nurcie mieści się też zapewne tekst *Łowiectwo a ochrona środowiska – kontrowersje prawne i humanitarne*, *Studia z zakresu nauk prawnoustrojowych – Miscellanes 2014*, tom 4, który jednak nie został dołączony do wykazu dorobku, stąd niemożliwym jest jego poddanie ocenie.

Największy obszar badawczy Habilitantki zajmują teksty poświęcone prawnej ochronie środowiska w Federacji Rosyjskiej, które pozwoliłam sobie połączyć w bloki tematyczne:

a) Historyczna ewolucja porządku prawnego

Obejmujący teksty: *Geopolityczne prawne uwarunkowania gospodarki zasobami naturalnymi Federacji Rosyjskiej; Prawno-ustrojowe podstawy ochrony zasobów naturalnych Federacji Rosyjskiej; Przemiany prawno-ustrojowe samorządności lokalnej w Rosji, Problemy ekologiczne w Federacji Rosyjskiej; Historia ochrony środowiska w Rosji rys prawnoporównawczy; Łowiectwo w Federacji Rosyjskiej. Podstawy prawno-organizacyjne.*

b) Status aktów prawnych

Obejmujący teksty: *Umowy międzynarodowe Federacji Rosyjskiej w dziedzinie ochrony środowiska; Pozycja ustrojowej przeglądu w problemy pogranicza prawa administracyjnego i ochrony środowiska umowy międzynarodowe Federacji Rosyjskiej w dziedzinie ochrony środowiska. Przegląd; Status umów międzynarodowych w rosyjskim prawie konstytucyjnym; Constitutional sources of Law in the Russian Federation on the basis of act regarding the conservation.*

c) Organizacje pozarządowe

Obejmujący teksty: *3 sektor czy 5 kolumna: status prawny organizacji ekologicznych Federacji Rosyjskiej; stowarzyszenia społeczne Federacji Rosyjskiej status prawny ze szczególnym uwzględnieniem ustaw o organizacjach wypełniających funkcję agenta zagranicznego i organizacjach niepożądanych na terytorium FR.*

d) Obszary specjalne

Obejmujący teksty: *Słowianie a ekologia - problem skażenia radioaktywnego w Federacji Rosyjskiej przegląd wybranych regulacji prawnych; Status prawny obszarów klęski ekologicznej Federacji Rosyjskiej; Stan wyjątkowy i reżim sytuacji nadzwyczajnych w Federacji Rosyjskiej - kontekst ochrony środowiska.*

Ad a) W tym obszarze na uwagę zasługuje rozdział *Geopolityczno-prawne uwarunkowania gospodarki zasobami naturalnymi Federacji Rosyjskiej*. To bardzo ciekawe opracowanie prezentujące interesujące podejście do koncepcji geopolityki wielkich mocarstw w kontekście ochrony i wykorzystania własnych zasobów naturalnych, pozbawione jednak szczegółowej analizy dogmatycznoprawnej. Jednocześnie to właśnie opracowanie, które w ogromnej mierze odtworzone zostało w rozdziale pierwszym punkt 2 i 3 monografii „ochrona środowiska w Rosji wybrane aspekty prawnoporównawczej”, ale Autorka w żaden sposób tego wykorzystania swego wcześniejszego opracowania nie wykazała poprzez przypis odsyłający.

W tym nurcie mieści się także opracowanie *Prawno-ustrojowe podstawy ochrony zasobów naturalnych Federacji Rosyjskiej* opublikowane w monografii „Fenomen Rosji pamięć przyszłości - perspektywy rozwoju. Kontekst polityczny i gospodarczy” pod redakcją J. Dietla i A. Jach (Kraków 2014). Mam wobec niego identyczny zarzut jak wobec wcześniejszych publikacji - to znaczy wbrew tytułowi stanowi ono opracowanie o charakterze opisowym nie problemowym. Ponawiam argument o pewnej atrakcyjności poznawczej takiego opracowania, nie zawiera ono jednak ani problemu naukowego ani metod badawczych typowych dla nauk dogmatycznych. Zostało ono w pewnej mierze wykorzystane również w monografii stanowiącej podstawę uzyskania stopnia - nie jest ono jednak zacytowane ani wykazane w wykazie bibliograficznym.

Kolejną publikacją o charakterze poznawczym jest opracowanie *Przemiany prawno-ustrojowe samorządności lokalnej w Rosji - historia i współczesność* opublikowane w czasopiśmie *Studia społeczne* 1/2016. Opracowanie to prezentuje bardzo ambitne ujęcie samorządności lokalnej od czasów wczesnosłowiańskich do czasów współczesnych. Pewne kontrowersje budzić może założenie że od czasów wczesnosłowiańskich mówić można o samorządności we współczesnym rozumieniu, tym niemniej jest to opracowanie ciekawe poznawczo dające analizę ustrojową samorządności rosyjskiej na przestrzeni wieków.

Publikacja *Historia ochrony środowiska w Rosji. Rys prawno-porównawczy* ulokowane w czasopiśmie *Przegląd Prawa Ochrony Środowiska* 2015 prezentuje ewolucyjne ujęcie ochrony środowiska, a także - choć w dużo mniejszym stopniu - prawa ochrony środowiska w Rosji. Komponent prawno-porównawczy zasygnalizowany w jej tytule został jednak wprowadzony do zaledwie kilku rudy mentalnych ustaleń nie pozwalających na wyciągnięcie wniosków ogólnych o skutkach takiego porównania. Ustalenia tego tekstu znalazły się w monografii habilitacyjnej *in extenso*, łącznie z cytowaniem wiersza o Stalinie, na szczęście jednak zostały one prawidłowo powołane.

Kolejny tekst *Łowiectwo w Federacji Rosyjskiej. Podstawy prawno-organizacyjne z 2019 r.* jest ciekawy poznawczo i zawiera nieco więcej analiz z obszaru stosowania rosyjskiego prawa łowieckiego. Tekst ten został w częściach dosłownie powtórzony w rozdziale VII monografii habilitacyjnej.

W tym obszarze warto też podkreślić, że tekścik *Problemy ekologiczne Federacji Rosyjskiej „Aura”* 2015, nr 12, s. 14 – 17 Ma charakter wyłącznie popularyzatorski, Autorka wykazała go jako tekst naukowy, nie wykazuje on jednak waloru naukowości.

Ad b) Status aktów prawnych

W tym obszarze Autorka popełniła kilka tekstów, z których jako najciekawszy jawi się tekst opublikowany w *Przeglądzie Sejmowym* w numerze 5/2020 roku: „Źródła prawa prezydenta Federacji Rosyjskiej i federalnych organów władzy wykonawczej” *Przegląd Sejmowy* 5/2020. Tekst jest ciekawy, zawiera dość pogłębione analizy dotyczące sposobu kwalifikowania źródeł prawa, w szczególności propozycję zmiany tłumaczenia nazw własnych aktów prawnych, wskazujących precyzyjniej ich wewnętrzny, a nie zewnętrzny charakter. Opracowanie to zostało opublikowane w 2020 r., a więc rok przez monografią habilitacyjną. Zawiera kilka akapitów stanowiących dosłownie treść rozdziału 2 punkt 4 monografii habilitacyjnej. W pozostałym zakresie analizy choć nie dosłownie brzmiące, zostały powielone w tekście monografii. Problem ponownie stanowi fakt, że tekst artykułu nie został zacytowany w monografii.

W tej grupie mieszczą się także dwa prawie identyczne teksty, opublikowane kolejno w 2016 i 2017 r. (*Status umów międzynarodowych w rosyjskim prawie konstytucyjnym* oraz *Umowy międzynarodowe Federacji Rosyjskiej w dziedzinie ochrony środowiska. Przegląd*). Opracowania te mają charakter sprawozdawczy, drugie nie powołuje ustaleń pierwszego. Ustalenia z tych opracowań w dużej mierze odpowiadają tym, które pojawiły się w recenzowanej monografii. Opracowania te również nie zostały zacytowane w monografii habilitacyjnej, choć poświęcone zagadnieniu umów międzynarodowych w ochronie środowiska znaczące miejsce w rozdziale 2 punkt 3.

W tym obszarze warto odnieść się także do anglojęzycznego pracowania *Constitutional sources of Law in the Russian Federation on the basis of act regarding the conservation* opublikowanym w 2019 roku. Ta publikacja zawiera ustalenia dotyczące regulacji konstytucyjnej w obszarze ochrony środowiska, w tym dość szczegółową dogmatycznoprawną regulacji konstytucyjnej; na tle innych publikacji Autorki stanowi ciekawe poznawczo i poprawne metodycznie opracowanie zagadnienia stanowiącego przedmiot tego pracowania.

Ad c) Organizacje pozarządowe

W tym obszarze mieści się tekst *Stowarzyszenia społeczne w Federacji Rosyjskiej. Status prawny ze szczególnym uwzględnieniem ustaw o organizacjach wypełniających funkcję agenta zagranicznego i organizacjach niepożądanych na terytorium FR* opublikowany w Przeglądzie Prawa Konstytucyjnego w 2017 r. Tekst jest ciekawy poznawczo, dość szczegółowo Autorka analizuje w nim konkretne przepisy i precyzuje skutki ich zastosowania, podpierając się m.in. danymi statystycznymi. Niestety w oparciu o tę publikację należy po raz kolejny postawić zarzut autoplagiatu: treść artykułu została wprost zacytowana w monografii, ze zmianą wyłącznie danych za bieżące lata. Tytuł artykułu nie został przywołany w treści monografii. Nie byłam w stanie ocenić tekstu *III Sektor czy V kolumna*, nie został on bowiem dołączony do dokumentacji Habilitantki ani kopii papierowej, ani w wersji elektronicznej.

Ad d) obszary specjalne

W tym nurcie uwzględniłam opracowanie *Słowianie a ekologia - problem skażenia radioaktywnego w Federacji Rosyjskiej przegląd wybranych regulacji prawnych*. O ile 2 część tytułu tego pracowania może stanowić przedmiot zainteresowania z obszaru nauk prawnych, o tyle pierwsza: „Słowianie a ekologia” wydaje się być tylko chwytliwym frazesem, pozbawionym desygnatu w naukach prawnych. Nie zmienia to jednak faktu, że opracowanie jest ciekawe poznawczo: bazuje na prezentacji aktów prawnych dotyczących ograniczania skutków skażenia radioaktywnego związanego zarówno z katastrofą w Czarnobylu jak i próbami jądrowymi oraz innymi zjawiskami radiacyjnymi na terenie Federacji Rosyjskiej. Ustalenia tego tekstu powtórzone zostały w rozdziale 8 monografii „sytuacje kryzysowe pkt 5: Status stref zanieczyszczenia radioaktywnego” - również bez wskazania źródła.

Bardzo zbliżony przedmiotowo jest także tekst: *Stan wyjątkowy i reżim sytuacji nadzwyczajnych w Federacji Rosyjskiej - kontekst ochrony środowiska* opublikowany w czasopiśmie *Przegląd Prawa Ochrony Środowiska* 2/2015. Autorka ma tradycyjny schemat opisywania stanu prawodawstwa (a nie: rozwiązywania problemów naukowych), co oceniam krytycznie, dowodzi to bowiem słabego warsztatu naukowego.

Bardzo zbliżonym zagadnieniom poświęcone zostało opracowanie *Status prawny obszarów klęski ekologicznej w Federacji Rosyjskiej* stanowiący rozdział w monografii „*Sapientiae servientes*.”

Księga jubileuszowa profesor Krystyny Kwaśniewskiej” (Bydgoszcz 2015). W tym obszarze Habilitantka zaprezentowała zarówno ustalenia dotyczące zmniejszenie oddziaływania radioaktywnego jak i dotyczące wpływu przemysłu ciężkiego na środowisko. Analizowany rozdział ma częściowo charakter analiz dogmatycznoprawnych; Autorka przywołuje i dokonuje wykładni zarówno obowiązujących jak i projektowanych przepisów. Na tle pozostałych opracowań z tej grupy ten rozdział jawi się jako dobrze opracowane dzieło, na stosunkowo wysokim poziomie. Publikacja ta również nie została wykazana w recenzowanej monografii stanowiącej podstawę uzyskania stopnia, choć dane w nim zgromadzone także w tej monografii zostały wykorzystane.

W wyodrębnionej przez mnie grupie *Varia* na uwagę zasługuje fakt opublikowania monografii pod redakcją Habilitantki: *Wielokulturowość w zglobalizowanym świecie. Wybrane aspekty wyznaniowe, prawne i instytucjonalne* pod redakcją Heleny Czajkowskiej i Magdaleny Micińskiej, Toruń 2010.

Na uwagę zasługuje nowy nurt badawczy w działalności naukowej dr M. Micińskiej, tj. status miast zamkniętych. Poza ciekawą monografią, stanowiącą dzieło o problemowym charakterze Habilitantka zaliczyła do niego także złożony do druku tekst poświęcony zamkniętym miastom Rosji. Do dnia przygotowania niniejszej recenzji i wbrew deklaracjom wydawcy tekst ten nie został jednak opublikowany w PIP 7/2023⁹

Tym niemniej tekst ten przeczytałam i podnoszę wobec niego zarzuty zbliżone do tych, które dotyczą reszty dorobku: powieliła on, w bardzo niewielkim zakresie rozszerzając, ustalenia zawarte w monografii „Zamknięte miasta Rosji” w jej rozdziale „zamknięte miasta a wolność przemieszczania się”.

Podsumowując ocenę pozostałego dorobku Habilitantki widzę w nim zaledwie pojedyncze interesujące pozycje: dwie monografie (poświęcone odpowiednio łowiectwu i zamkniętym miastom Rosji) oraz trzy ciekawe artykuły poświęcone odpowiednio źródłom prawa oraz statusowi organizacji społecznych a także zagadnieniu polowań za pomocą wnyków (*Animal traps...*). Mają one walor opracowań dogmatycznoprawnych, zawierają analizy obowiązujących przepisów, diagnozują problemy badawcze, zostały w nich sformułowane pytania badawcze. Właściwie zastosowano w nich metodę dogmatycznoprawną.

W pozostałym zakresie jest to dorobek o charakterze czysto sprawozdawczym (jak jest/było w Federacji Rosyjskiej), poznawczym (nie zawsze nawet nakierowanym na prezentację systemu prawa, często są to dane dotyczące stanu środowiska i okoliczności geopolitycznych), wtórny wobec siebie samego. Jako istotny jawi mi się także problem sztucznego powiększania dorobku

⁹ <https://www.profinfo.pl/sklep/panstwo-i-prawo,7255,r.2023,nr.7.html>

Chwoff

tekstami tożsamymi przedmiotowo, nie rozwiązującymi nowych problemów naukowych, dublowanymi (a nawet powielanymi więcej niż dwukrotnie) w różnych czasopismach, periodykach popularyzatorskich oraz monograficznych opracowaniach. Zjawisko to obserwuję zwłaszcza w odniesieniu do publikacji dotyczących umów międzynarodowych oraz GMO. I znów podkreślić wypada, że dogłębne, wieloaspektowe analizowanie zjawisk zbliżonych przedmiotowo nie jest niczym nagannym, wręcz przeciwnie, jednak pod warunkiem, że nowe publikacje na ten sam temat pogłębiają problem, odnoszą się do nowych zjawisk prawnych, umożliwiają wyciągnięcie nowych wniosków naukowych itp. W sytuacji gdy publikacje te powielają się przedmiotowo, problemowo a nawet co do struktury, mają tożsamą literaturę i nie rozwiązują żadnych nowych problemów naukowych, uznaję takie działanie za nieetyczne, zwłaszcza, że Autorka w kolejnych opracowaniach nie przywołuje swoich wcześniejszych tekstów w tym zakresie, np. najpóźniejszy tekst poświęcony umowom międzynarodowym Rosji (*Umowy międzynarodowe Federacji Rosyjskiej w dziedzinie ochrony środowiska. Przegląd* opublikowany w *Studia Iuridica Toruniensia* 2017) jest powieleniem wcześniejszych publikacji, ale nie zawiera przywołania ani jednego z wcześniej publikowanych jej tekstów poświęconych temu samemu zagadnieniu.

Dodam, że nie oceniam negatywnie tego zjawiska w przypadku powielenia ustaleń naukowych w formie popularyzatorskiej, a więc w czasopismach typu *Aura* czy branżowych periodykach typu „Środowisko” czy „Prawo i środowisko” – tu powielenie w sposób syntetyczny **wyników** badań naukowych (skrótowo) w celach ich popularyzacji oceniam pozytywnie, ale istotna jest także kolejność publikacji – najpierw tekst naukowy, później jego popularyzacja, tymczasem np. w przypadku tekstu dotyczącego ochrony klimatu dwukrotnie opublikowano dokładnie ten sam tekst, a publikacja w PiŚ była pierwsza.

Część z publikacji wykazanych w dorobku nie została przedłożonych do oceny - dotyczy to zarówno publikacji rosyjskojęzycznej, tekstu dotyczącego łowiectwa, jak i analizy efektywności dostępu do informacji o środowisku w województwie kujawsko-pomorskim.

Podsumowując uważam, że dorobek publikacyjny dr Magdaleny Micińskiej jest dorobkiem obfitym ilościowo, ale powielanym w zbliżonej przedmiotowo formule w różnych periodykach i rozdziałach w monografii. Jest też bardzo skromny co do form wyrazu – habilitantka nie posiada w dorobku ani komentarzy, ani glos, poprzestając na artykułach i opracowaniach monograficznych. Jest to dorobek zróżnicowany treściowo do trzech kluczowych obszarów badawczych: aspektów humanitarnej ochrony zwierząt oraz łowiectwa, udziału społeczeństwa w ochronie środowiska oraz prezentacji stanu ochrony środowiska w Rosji; nie jest to dorobek mający istotne znaczenie praktyczne. Z zestawienia przygotowanego Zastępcę Dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej wynika, że habilitantka

posiada 28 cytowań w bazie google Scholar (pomijając autocytowania) i posiada Indeks H na poziomie 3. Jej publikacje ukazywały się w czasopismach specjalistycznych, lecz nie są to na ogół periodyki wysoko punktowane., brak także publikacji w czasopismach zagranicznych.

Dominujące w dorobku M. Micińskiej badania, którym Autorka usiłuje nadać walor komparatystyczny w niewielkim – poza poznawczym – stopniu stanowią wkład w rozwój dyscypliny. Poza obszarem dotyczącym łowiectwa nie analizuje ona ani bieżących problemów praktycznych, ani nie daje rozwiązań teoretycznych problemów badawczych – jedyny wyjątek na tym tle stanowi w mojej ocenie naprawdę dobra jakościowo publikacja poświęcona łowiectwu.

4. **Ocena pozostałych osiągnięć Habilitantki** (w tym istotnej aktywności naukowej w innym ośrodku, osiągnięć dydaktycznych, organizacyjnych i popularyzujących naukę)

Ocena pozostała winna obejmować istotną aktywność naukową w ośrodku innym niż jednostka macierzysta – tu uznać można, że zmiana zatrudnienia przez M. Micińską spełnia wymóg prowadzenia badań w różnych ośrodkach naukowych, choć jednocześnie nie wiadomo, jakie zajęcia Habilitantka prowadziła na przestrzeni lat. Zwracam uwagę na działalność popularyzatorską habilitantki, w tym jej publikacje w czasopismach: „Aura”, „Środowisko”, „Prawo i Środowisko” oraz jej aktywność organizatorską w macierzystych jednostkach. Jednocześnie podkreślić należy nie prowadziła ona działalności organizatorskiej w zakresie na przykład redakcji/razie naukowej czasopism, nie wykazała także aktywności w postaci wyjazdów do zagranicznych ośrodków naukowych, brała za to udział w licznych konferencjach krajowych, regionalnych i lokalnych, wykazuje się także aktywnością lokalną w postaci prowadzenia zajęć dla seniorów czy zajęć w ramach „Otwartych drzwi”. Na uwagę zasługuje fakt przygotowanie przez habilitantkę ekspertyzy dla Ministerstwa Klimatu i Środowiska we wrześniu 2016 roku poświęconej spełnieniu wymogów Unii Europejskiej w zakresie chwywania zwierząt w pułapki i propozycjom rozwiązań krajowych. Habilitantka nie uczestniczyła w zespołach badawczych realizujących projekty a także w zespołach oceniających wnioski o finansowania badań, wnioski o przyznanie nagród naukowych czy oceniający wniosków w innych konkursach o charakterze naukowym lub dydaktycznych, wykazała natomiast współpracę z otoczeniem gospodarczym poprzez umowy o pracę jako specjalista do spraw ochrony środowiska.

5. **Podsumowanie oceny dorobku i konkluzja**



Podsumowując niniejszą recenzję uważam, że dorobek doktor Magdaleny Micińskiej nie ma charakteru dorobku znaczącego. Recenzowany dorobek pod względem ilościowym uznaję za znaczący, natomiast pod względem jakościowym mam wątpliwości co do zasadności wielokrotnego wykorzystywania tych samych opracowań i wielokrotnego ich publikowania. Dorobek pozostały – po ocenie monografii habilitacyjnej – nie został ulokowany w prestiżowych, wysoko punktowanych czasopismach, jest również nieznaczący pod względem liczby cytowań. W mojej ocenie Habilitantka nie wykazała się istotną aktywnością naukową; znaczące błędy w obszarze recenzowanej monografii, a także zarzut autoplagiatu i wielokrotnego wykorzystywania tych samych publikacji nie pozwalają na uznanie, że spełnia ona wymagania określone ustawą dotyczące znacznego wkładu w rozwój dyscypliny w rozumieniu art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Tym samym konkluzja mojej recenzji jest jednoznacznie negatywna.



dr hab. n.pr. Anna Hatady